VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki**
(nr 20)
z dnia 12 kwietnia 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury Fizycznej Sportu i Turystyki (nr 20)

12 kwietnia 2016 r.

Komisja Kultury Fizycznej Sportu i Turystyki, obradująca pod przewodnictwem posła **Ireneusza Rasia (PO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację na temat narzędzi prawnych służących przeciwdziałaniu nielegalnemu hazardowi w Internecie.

W posiedzeniu udział wzięli: **Marian Banaś** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów, szef Służby Celnej wraz ze współpracownikami, **Magdalena Kseniak-Gliga** starszy specjalista w Departamencie Spółek Strategicznych w Ministerstwie Skarbu Państwa, **Michał Farmas vel Król** dyrektor Departamentu Kontroli i Nadzoru w Ministerstwie Sportu i Turystyki, **Jacek Wygoda** zastępca dyrektora Departamentu do Spraw Przestępczości Gospodarczej w Prokuraturze Krajowej, **Konrad Komarczuk** dyrektor Departamentu Innowacji i Rozwoju Produktów Totalizatora Sportowego wraz ze współpracownikami, **Marian Sypniewski** przedstawiciel Polskiego Komitetu Olimpijskiego, **Łukasz Róg** doradca prawny w Departamencie Nauki, Oświaty i Dziedzictwa Narodowego Najwyższej Izby Kontroli, **Łukasz Czucharski** ekspert do spraw prawa podatkowego w Agencji Informacyjnej Pracodawcy RP, **Paweł Pruski** rzecznik Stowarzyszenia Wolny Poker oraz **Joanna Dzios** rzecznik prasowy European Gaming and Betting Association.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Artur Zaniewski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Wielce szanowni państwo, zgodnie z listą obecności stwierdzam kworum. Otwieram posiedzenie Komisji w dniu dzisiejszym. Na początku w imieniu pań i panów posłów chciałem serdecznie powitać zaproszonych gości na czele z panem ministrem Marianem Banasiem, podsekretarzem stanu w Ministerstwie Finansów. Witam serdecznie panią Magdalenę Kseniak-Gligę, starszego specjalistę w Departamencie Spółek Strategicznych w Ministerstwie Skarbu Państwa. Witam pana Michała Farmasa vel Króla, dyrektora Departamentu Kontroli i Nadzoru Ministerstwa Sportu i Turystyki. Witam pana dyrektora Rafała Piechotę, dyrektora Biura Ministra, jak również pana Jacka Wygodę z Prokuratury Krajowej. Serdecznie witam również inne osoby, które reprezentują instytucje państwowe i organizacje społeczne, które akredytowały się na dzisiejsze posiedzenie Komisji.

Szanowni państwo, zgodnie z planem pracy mamy dziś zapoznać się z informacją na temat narzędzi prawnych, służących przeciwdziałaniu nielegalnemu hazardowi w Internecie, który przedstawi Minister Finansów. Pan minister Banaś jest szefem Służby Celnej, która zajmuje się tym obszarem. Skąd takie stałe zainteresowanie Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki tą kwestią zarówno w tamtej kadencji, jak i w tej? Nie dotyczy to tylko i wyłącznie pewnych obszarów, które są w zainteresowaniu Ministra Sportu i Turystyki, a poprzez to tej Komisji, która się przecież zajmuje sportem, ale nie tak dawno, bo dwa tygodnie temu, Komisja przyjęła informację na temat zagrożeń tak zwanego *match fixingu*, o którym dużo się mówi w Europie. Mówi się o tym, że te różne formy patologii wokół sportu przeniosły się do Internetu. Już nie mamy spraw podobnych do sprawy tak zwanego sędziego, znanego w Polsce, ale od czasu do czasu mamy informację o tym, że gry są ustawiane w Internecie. Jeśli w Polsce mamy wiele sygnałów z rynku, wynikających również z informacji poprzedniego ministra, jeśli chodzi o nielegalny hazard w Internecie, że ten proceder nie jest w żaden sposób kontrolowany przez państwo, czy to podatkowy, czy też nadzór nad tym, żeby były przestrzegane odpo-

wiednie zasady odpowiedzialnej gry i że to jest skala nawet do 90%, bo niektórzy tak to określają, no to nasze zainteresowanie musi być. To nie jest tylko kwestia pieniędzy na sport, jakkolwiek mógłby to ktoś spłaszczać, ale to jest kwestia ochrony potencjalnego gracza i to jest sprawa absolutnie zasadnicza, jeśli chodzi o eliminowanie wszystkich patologii i nieuczciwości w ustawianiu wyników spotkań w rywalizacji sportowej. W związku z tym podchodzimy dziś po raz kolejny do tego tematu i mamy tę informację, tak jak mówię, jednopunktową. Pytam państwa posłów, czy do porządku dziennego są jeszcze jakieś uwagi bądź wnioski formalne? Nie słyszę. Chcę stwierdzić, że wobec braku zastrzeżeń do protokołów z poprzednich posiedzeń Komisji, protokoły te Wysoka Komisja przyjmuje.

Przechodzimy teraz do rozpatrzenia informacji. Panie ministrze, rozumiem, że zabierze pan głos na początku, a potem będziemy pytać, czy ktoś jeszcze chce coś do tego dodać. Oczywiście pan minister złożył informację na piśmie i jak rozumiem, państwo macie ją na tabletach i zapewne się z nią zapoznaliście. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów, szef Służby Celnej Marian Banaś:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Jak już powiedział pan przewodniczący, jeśli chodzi o szczegóły tej informacji, to zostały one zamieszczone w formie pisemnej i przekazane panu przewodniczącemu oraz pozostałym posłom. Ja chciałem tylko na wstępie zwrócić uwagę, że na podstawie ustawy hazardowej z 2009 r., która została uchwalona przez poprzedni rząd, został de facto wprowadzony zakaz gier internetowych. Sytuacja się troszeczkę zmieniła w 2011 r., kiedy została wniesiona poprawka, jeśli chodzi o zakłady bukmacherskie. Dziś to wygląda w ten sposób, jeśli chodzi o prowadzenie działań z naszej strony, że w przypadku gier internetowych, które są obsługiwane przez nasze serwery, to tutaj absolutnie mamy pełny sukces i w pełni kontrolujemy ten zakaz. Dowodem tego jest chociażby to, że w tym czasie zostało wykrytych 668 domen i zostały rozpoczęte postępowania, z których niektóre się zakończyły, a niektóre wciąż się toczą. Natomiast prawdą jest, że w przypadku serwerów, które są za granicą, to niestety dziś nie mamy instrumentów prawnych, żeby wprowadzić pełną blokadę. W tej chwili prowadzimy w Departamencie Podatków Sektorowych, Lokalnych oraz Podatków od Gier głęboką analizę co do ewentualnych zmian prawnych. To tyle z mojej strony, jeśli są jakieś pytania ze strony posłów, to ja poproszę moich dyrektorów o ewentualne odpowiedzi i doprecyzowanie dalszych informacji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Czy ktoś z gości chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, tylko proszę się przedstawić do protokołu.

Ekspert do spraw prawa podatkowego w Agencji Informacyjnej Pracodawcy RP Łukasz Czucharski:

Dzień dobry, Łukasz Czucharski Pracodawcy RP. Dziękuję za udzielenie głosu. Chciałem zwrócić uwagę, że zdaniem ekspertów już teraz na gruncie obowiązującego prawa istnieje instrument prawny, który pozwoliłby na blokowanie stron zagranicznych operatorów *offshore*. Chodzi tu o art. 180 ust. 1 ustawy – Prawo telekomunikacyjne, który stanowi: „Przedsiębiorca telekomunikacyjny jest obowiązany do niezwłocznego blokowania połączeń telekomunikacyjnych lub przekazów informacji, na żądanie uprawnionych podmiotów, jeżeli połączenia te mogą zagrażać obronności, bezpieczeństwu państwa oraz bezpieczeństwu i porządkowi publicznemu, albo do umożliwienia dokonania takiej blokady przez te podmioty”. Naszym zdaniem ta hulająca szara strefa zakładów bukmacherskich w Internecie bez wątpienia zagraża porządkowi publicznemu tym bardziej, że uczestnictwo w tych grach stanowi również przestępstwo karnoskarbowe. Do tej pory, w zasadzie jedyne i jakiekolwiek działania podjęte w kierunku walki z szarą strefą, to była właśnie próba pociągnięcia do odpowiedzialności graczy, co w większości przypadków się nie udało, ponieważ dużo spraw przez sądy zostało umorzonych. Opinia prawna przygotowana przez Pracodawców RP w tym zakresie została przekazana między innymi do Ministerstwa Finansów, do sejmowej Komisji Finansów Publicznych, do senackiej Komisji Budżetu i Finansów Publicznych, do Komendy Głównej Policji i do Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Odpowiedź dostaliśmy tylko od Ministerstwa Finansów

i dlatego z tego miejsca chciałbym bardzo Ministerstwu Finansów podziękować. Niemiej jednak żadnych działań do tej pory nie widać. Dlatego też chciałbym jeszcze raz wskazać, że jak się okazuje, blokowanie tych stron jest jednak możliwe, ponieważ jeden z legalnie działających przedsiębiorców w niedawnym czasie wygrał sprawę w sądzie z powództwa cywilnego przeciwko operatorowi *offshore* i na podstawie orzeczenia sądu strona tego operatora została jednak zablokowana. W związku z tym chciałbym zapytać przedstawicieli Ministerstwa Finansów, co stoi na przeszkodzie, żeby stosować przepis art. 180 ust. 1 ustawy – Prawo telekomunikacyjne? Chciałbym jeszcze zapytać o dodatkowe pomysły na rozwiązanie problemu szarej strefy w zakładach bukmacherskich oraz na jakim etapie prowadzone są prace legislacyjne w tym zakresie? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję. Zapytam teraz posłów, czy są jeszcze jakieś zgłoszenia do zadawania pytań i myślę, że pan minister z załogą będzie mógł się odnieść do tych wszystkich kwestii, które zostaną podniesione. Bardzo proszę, państwo posłowie? Zachęcam do zadawania pytań, bo widzę tu wielu ekspertów. Bardzo proszę, poseł Jakub Rutnicki.

Poseł Jakub Rutnicki (PO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Ja też jakby w tym samym nurcie chciałbym zadać pytanie, bo rzeczywiście biorąc pod uwagę to, jaki jest udział w rynku nielegalnej bukmacherki w stosunku do legalnie działających zakładów, które płacą podatki w naszym kraju, to pewnie jest to 10% legalnych zakładów, a 90% to jest cały czas szara strefa, a przede wszystkim spółki zarejestrowane w pewnych krajach. Widzimy, jaki jest z tym problem i jaka jest też nierówność traktowania tych podmiotów, ale też jeżeli rzeczywiście udałoby się w sposób skuteczny blokować tych wszystkich nielegalnych bukmacherów, to też jest wielka szansa na znalezienie, myślę, że to jest teraz nasza największa troska, jako przedstawicieli Komisji Sportu, dodatkowych środków na dofinansowanie działalności sportowej. Można by wspomnieć tu nowy projekt dotyczący dofinansowania działalności klubów sportowych, na który mamy 40 mln zł, a wpłynęło już ponad kilka tysięcy wniosków klubów z całej Polski i myślę, że na pewno byłaby to szansa na znalezienie takich dodatkowych środków na to dofinansowanie. Rzeczywiście biorąc pod uwagę tę sytuację, zastanawiam się, czy nie jest możliwe blokowanie takich stron, bo przecież jest kilka krajów, które te blokady stosują. Czy rzeczywiście nie moglibyśmy być tutaj bardziej skuteczni? Jeżeli są jakieś ograniczenia, to jakiego typu działania powinniśmy podjąć, żeby rzeczywiście blokada tych nielegalnych stron funkcjonowała i żeby dopuszczalne było funkcjonowanie tych legalnych stron? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Kto jeszcze z państwa posłów chciałby zabrać głos? To może ja zadam pytanie. Panie ministrze, w zeszłej kadencji ta Komisja sama z siebie, ze względu na paraliż wokół tego tematu i bez względu na strony, które reprezentują swoje poglądy w tym parlamencie, wydała projekt ustawy, który też notyfikowaliśmy, zgodnie z prawem unijnym w Komisji, dotyczący tylko i wyłącznie obszaru monopolu państwa, dotyczący sytuacji, w której polski monopolista, czyli Totalizator Sportowy, nie może sprzedawać swoich zakładów kanałem internetowym. Zrobiliśmy to dlatego również, że są to fakty, iż zakupu tych gier można dokonać, ale w tak zwanym obrocie nieformalnym. Mamy tu przedstawiciela Totalizatora Sportowego, który pewnie jest zorientowany, na czym to polega i jak to jest zrobione. To też powinna być już absolutnie wielka troska Ministra Skarbu, który jest ministrem nadzorującym spółkę Skarbu Państwa, jaką jest Totalizator Sportowy, żeby tam ten element bardzo szybko wyeliminować. My oczywiście mamy przygotowany projekt, który wprowadzał również zasadę odpowiedzialnej gry, a dzięki temu podnosił jej standardy dla wszystkich zakładów wzajemnych. To niezły dokument i ja myślę, że w najbliższym czasie my go też jeszcze raz publicznie pokażemy po to, żeby było wiadomo, z czego można wystartować i jak to można poprawić. To jest obszar Totalizatora Sportowego i jeszcze raz mówię, że Totalizator to jest monopol państwa, który traci na tym, że pojawiają się jacyś nielegalni pośrednicy, którzy biorą za pośrednictwo pieniądze, znowu niezgodnie z prawem, choć oni mówią, że zgodnie z prawem. Natomiast na pewno traci spółka Skarbu Państwa i tę kwestię należałoby szybko naprawić, oczy-

wiście pewnie na nowo trzeba będzie notyfikować i tę procedurę powtórzyć. Natomiast chciałbym zapytać pana ministra, ewentualnie kogoś, kto panu towarzyszy, ile de facto jest dziś legalnych bukmacherów w Polsce? Jakie to są firmy? Jak dziś minister szacuje szarą strefę w tym obszarze? To na razie tyle.

Kto z państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Pytam panie i panów posłów. Pan Roman Kosecki. Bardzo proszę.

Poseł Roman Jacek Kosecki (PO):

Ja tylko krótko, bo oczywiście się orientuję, ale chciałbym się dowiedzieć, o jakich kwotach mówimy? Ile mamy pieniędzy z oficjalnych zakładów, a ile ewentualnie przechodzi nam koło nosa i wypływa gdzieś dalej? Tu trzeba sobie zdać sprawę z rangi funduszów, bo widzimy różne nowe projekty, które wprowadza rząd i myślę, że te pieniądze by się przydały, nie tylko na sport, ale na różnego rodzaju rozwiązania. Takie jest moje pytanie. Chciałbym też wzmocnić głos eksperta i zapytać, jakie są pomysły i ewentualnie prowadzone prace na przyszłość?

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Poseł Ołdakowski i potem pan poseł Janik.

Poseł Adam Ołdakowski (PiS):

Ja mam też krótkie pytanie. Chodzi mi o przykłady innych krajów, gdzie udało się zablokować te różne nieformalne gry internetowe. Czy my bierzemy przykład albo będziemy brać przykład z tych krajów? One już wcześniej to przechodziły i mają w tym względzie doświadczenie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Pan poseł Grzegorz Janik.

Poseł Grzegorz Janik (PiS):

Panie ministrze, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Właściwie do pana ministra te wszystkie najważniejsze pytania już padły, na które mam nadzieję za chwilę usłyszymy odpowiedź. W związku z tym ja chciałem się zwrócić do pana, który reprezentuje tu Pracodawców RP, czy te pytania, które zadał pan teraz, zadawał pan również panu ministrowi Kapicy w poprzedniej kadencji i jaki był odzew?

Ekspert do spraw prawa podatkowego w AI Pracodawcy RP Łukasz Czucharski:

Tak, oczywiście. W zasadzie…

Poseł Grzegorz Janik (PiS):

Pan przewodniczący udziela głosu.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję panu posłowi Janikowi, że przypomniał, jak wygląda regulamin w tej sali. Czy jeszcze ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos?

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Ja jeszcze.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Pan przewodniczący Matuszewski, bardzo proszę.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Ja bym zapytał pana przewodniczącego, czy pan wie, gdzie obecnie pracuje pan Kapica? To pytanie jest na później, bo wszystko jest dość skomplikowane, ale wiedza jest. Ja bym chciał zapytać też, czy obecne przepisy, jeśli chodzi o zakłady wzajemne, są zbyt restrykcyjne czy nie? To jest pytanie do pana ministra, bo są takie informacje, że rozwój tej przedsiębiorczości pozbawia budżet państwa znacznych środków. Tu jest prośba o odpowiedź, czy rzeczywiście takie jest też odczucie ministerstwa? Czy można jakoś poprawić te przepisy, żeby pieniądze szczególnie z zakładów wzajemnych wpływały do budżetu? Ja nie jestem specjalistą i może panowie specjaliści się do tego odniosą, ale takie są moje pytania, bo pamiętam, jak w poprzedniej kadencji było wokół tego wiele zamieszania. My jako Prawo i Sprawiedliwości byliśmy w tej kwestii bardzo ostrożni, a Platforma

Obywatelska parła do przodu. Rezultatów nie ma, a w związku z tym pan przewodniczący znowu ten punkt wprowadził. Kończąc pytam, czy te przepisy trzeba troszeczkę usprawnić? Rzeczywiście jest to problem, bo pieniądze do budżetu powinny wpływać. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję bardzo. Ja może odpowiem, nie wiem, gdzie pracuje pan minister Kapica, natomiast chcę jeszcze raz powiedzieć, że to nie jest tylko i wyłącznie kwestia finansów, bo to jest kwestia zasad odpowiedzialnej gry i ochrony nad grającymi w Polsce, która w tej szarej strefie, panie pośle przewodniczący, nie funkcjonuje i nie powinniśmy patrzeć tylko na to. Co do naszej ustawy z 2009 r. możemy się różnić, ale ona jest bardzo konserwatywna. Natomiast zapewne pan był na tych spotkaniach, podczas których na zaproszenie naszego monopolisty Totalizatora Sportowego, obecni byli przedstawiciele Interpolu i przedstawiciele różnych agend europejskich i przysłuchiwaliśmy się też temu, co oni mówili. Oni mówili, ja to powtórzę, bo to się wszystko nagrywa, że ustawa polska ma dobre założenia, tylko jest niedomknięta. Oczywiście tak dalej może być, bo od czasu do czasu są głosy, nie polityków, ale osób powszechnie znanych i publicznych, które mówią, że mamy złą ustawę, która powinna być zliberalizowana, tylko że wtedy tak naprawdę musimy zdać sobie sprawę z tego, że państwo nie będzie miało nad tym żadnej kontroli, a dopuszczenie do reklamy wszystkich graczy rynkowych, zarówno tych zarejestrowanych, jak i niezarejestrowanych, spowodowałoby jeszcze większą zachętę do hazardu bez żadnej kontroli. Więc ten problem trzeba dobrze rozumieć, bo przeszliśmy więcej niż połowę drogi, a jest to nawet 75% tej drogi, tylko że jest to kwestia niedomknięta. To mówili oficerowie Interpolu i eksperci, którzy reprezentowali i przedstawiali analizy funkcjonujące w Unii Europejskiej. Są one różne i można powiedzieć, że nie ma złotego środka, ale myślę, że jesteśmy tak dużym rynkiem i tak mocno atakowanym przez nielegalny hazard, że ci którzy płacą podatki, którzy poddają się presji państwa, żeby stosować zasady odpowiedzialnej gry w tym biznesie, nie mają żadnej możliwości zdrowej konkurencji z tymi, którzy operują z serwerów spoza Polski. To jest ta analiza i uważam, że nie powinniśmy tutaj prowadzić polityki, tylko szukać rozwiązań.

Panie ministrze, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MF, szef Służby Celnej Marian Banaś:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowne panie i panowie posłowie. Otóż ja podzielam pogląd, który został tutaj wypowiedziany, że mamy do czynienia ze swego rodzaju sytuacją patologiczną, jeśli chodzi o te strony internetowe obsługiwane przez serwery zagraniczne. W związku z czym, tak jak już powiedziałem na wstępie, dokonujemy bardzo głębokiej i wnikliwej analizy, co zrobić, aby temu przeciwdziałać. Myślę, że w niedługim czasie damy odpowiedź na to pytanie. Natomiast co do szczegółów, jak w tej chwili ta sytuacja wygląda prawnie, to poproszę pana dyrektora, żeby udzielił odpowiedzi na pytania, które padły.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Koordynator zadań w Departamencie Kontroli Celnej, Podatkowej i Kontroli Gier w MF Arkadiusz Łaba:

Dziękuję, panie ministrze, Arkadiusz Łaba Departament Kontroli Celnej, Podatkowej i Kontroli Gier. Panie przewodniczący, szanowni państwo. Ja starałem się zanotować te wszystkie szczegółowe pytania i nie jestem pewien, czy mi się tak do końca udało, ale jeśli nie, to poproszę o ewentualne przypomnienie. Na wstępie padło szczegółowe pytanie dotyczące art. 180 prawa telekomunikacyjnego i dlaczego nie można go stosować. Odpowiedź na to pytanie znajduje się w treści tego przepisu, bo on dotyczy najistotniejszych przestępstw przeciwko państwu, przeciwko obronności, bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego. Wystarczy sięgnąć do Kodeksu karnego i sprawdzić, które rozdziały Kodeksu karnego regulują te przestępstwa. Ja oczywiście rozumiem, że wszystko zależy od punktu widzenia i stopień oraz charakter tych naruszeń, które mają miejsce, jedni mogą oceniać jako bardziej, a inni jako mniej poważne, niemniej jednak wydaje

mi się, że nie jest to ta kategoria przestępstw, do których odnosi się art. 180 prawa telekomunikacyjnego. Zresztą z tą opinią prawną, o której tutaj pan przedstawiciel Pracodawców RP wspomniał, ja się zapoznałem i w tej opinii również na ten element zwraca się uwagę, a zatem dlatego ten przepis w takich przypadkach nie może być stosowany.

Jeśli chodzi o pozostałe kwestie, ilu jest legalnych przedsiębiorców i jaka jest szara strefa, to chciałem powiedzieć, że obecnie jest 5 legalnie działających podmiotów: STS, Fortuna, Millenium, E-toto, Totolotek. To jest 5 podmiotów, które funkcjonują na rynku zakładów wzajemnych w Internecie. Łączne przychody podatkowe Skarbu Państwa z tego tytułu wyniosły w zeszłym roku 58 mln zł.

Na ile Ministerstwo Finansów szacuje szarą strefę? Ministerstwo Finansów nie posiada precyzyjnych i jednoznacznych danych na temat szarej strefy. Wiemy oczywiście, że istnieje raport firmy Roland Berger, który szacuje poziom szarej strefy na 90%. Nasze szacunki zmierzają raczej w kierunku 15-20%, niemniej jednak oczywiście niezależnie od tego czy mówimy tu o 10-20%, to tak czy owak skala tych nieprawidłowości jest znaczna.

Jak jest w innych krajach? Proszę państwa, w innych krajach jest różnie. Owszem jest sporo krajów, które stosuje tak zwane blokowanie dostępu do stron internetowych. Oczywiście z technicznego punktu widzenia to blokowanie nie jest 100% skuteczne, bo nie może być. To jest niestety cecha Internetu, natomiast takie blokowanie pełni funkcję co najmniej edukacyjną.

Czy wspomagamy się doświadczeniami innych krajów? Tak, oczywiście, że tak. Jesteśmy w trakcie roboczych kontaktów ze wszystkimi krajami europejskimi w tym zakresie.

Oczywiście pytanie, czy obecne przepisy są zbyt restrykcyjne, jest pytaniem zupełnie nie do mnie, więc nie będę na nie odpowiadał. To jest tylko i wyłącznie kwestia ocenna. To tyle z mojej strony, ale jeśli coś pominąłem, to przepraszam bardzo i proszę o ewentualne przypomnienie.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję bardzo. Czy przedstawiciel Totalizatora Sportowego mógłby się odnieść do kwestii nielegalnych pośredników? Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Innowacji i Rozwoju Produktów Totalizatora Sportowego Konrad Komarczuk:

Dzień dobry, Konrad Komarczuk Totalizator Sportowy. Co do nielegalnego pośrednictwa gier liczbowych, bo jeżeli odnosimy się do tej części rynku, która nas dotyczy, to przyjmuje to dwie formy. Pierwsze naruszenie polega na urządzaniu zakładów wzajemnych na wyniki naszych gier. Jest to oferta, w której firma zagraniczna oferuje, że wypłaci taką wygraną, jaką my wypłacimy, w zależności od wyników jakie my ustalimy podczas losowania. To jest takie pierwsze typowe naruszenie i jest to chociażby przykład firmy z Gibraltaru, która operuje w Polsce, kierując swoją reklamę do naszych klientów. Drugi sposób, z którym się spotykamy, polega na tym, że powstają firmy i są to polskie podmioty, które wykorzystują pewnego rodzaju lukę, twierdząc, że świadczą usługę pośrednictwa. One przyjmują zakłady na nasze gry, a następnie zakłady te realizowane są w naszych kolekturach i tutaj mamy dwa naruszenia przepisów. Jedno polega na tym, że naruszane są regulaminy naszych gier, które wprost mówią, że zawarcie zakładu następuje poprzez potwierdzenie i otrzymanie wydruku z terminala, a ten klient nie otrzymuje wydruku, bo on zazwyczaj otrzymuje skan wysłany drogą mailową. Drugie naruszenie polega na tym, że mamy do czynienia z jednoczesnymi działaniami, to znaczy wydaniem dyspozycji zawarcia takiego zakładu, opłaceniem stawki i otrzymaniem tego kuponu, a tutaj to jest rozłożone w czasie i nie następuje jednocześnie. To są te dwa główne przypadki, z którymi się spotykamy.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję bardzo. Myślę, że to dla wszystkich państwa posłów jest jasne. Dziękuję za pokazanie tych problemów w praktyce. Mam jeszcze pytanie do przedstawiciela Ministerstwa Sportu na temat tej konwencji Rady Europy. Ostatnio rozmawialiśmy o tym, ale prosiłbym, żeby przedstawiciel ministerstwa odniósł się do tej kwestii. Czy jest pan

dyrektor? Jest. Jak to wygląda, jakie są problemy i kto ewentualnie blokuje na forum Unii Europejskiej tę ratyfikację?

Dyrektor Departamentu Kontroli i Nadzoru w Ministerstwie Sportu i Turystyki Michał Farmas vel Król:

Panie przewodniczący, szanowni państwo. Ja myślę, że problemem nie jest kwestia tego, kto blokuje, czy nie blokuje tej ratyfikacji. Natomiast ja myślę, że powinniśmy patrzeć na nasze własne podwórko i zastanowić się nad tym, jak sytuacja ma wyglądać u nas. W chwili obecnej, tak jak wspomniał pan dyrektor, działa 5 legalnych przedsiębiorców, którzy operują na naszym rynku i tylko od nich z tytułu płaconych podatków mamy odpowiednie wpływy do budżetu państwa. Dla nas na pewno istotne jest to, że ten problem występuje nie tylko u nas, ale również w całej Europie i pewne kraje mają jeszcze bardziej restrykcyjne przepisy niż u nas. Ostatnio kluczowa z naszego punktu widzenia i jakichś rozwiązań, które występują, to jest sytuacja organizowania imprez międzynarodowych u nas w kraju i takich okoliczności, gdzie występują przypadki pewnej reklamy tych właśnie przedsiębiorców, którzy działają u nas w kraju nielegalnie. Z naszego punktu widzenia i z punktu widzenia polskich związków sportowych, bo to oni są w tym momencie organizatorami takich imprez, to jest chyba kluczowy temat, który powinniśmy mieć też na uwadze i rozwiązać go w jakiś sposób. Ostatnio Ministerstwo Finansów zwróciło się do nas z takim pismem, żebyśmy poinformowali wszystkie PZS-y o tego rodzaju sytuacjach, że one są nieakceptowane i służby u nas w kraju na pewno będą z całą stanowczością z tych nagannych sytuacji wyciągać konsekwencje. Tak, że nad tym też chyba należałoby się zastanowić, jak ten problem rozwiązać.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję bardzo. Grzegorz Janik jeszcze raz, bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Janik (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze. Ja mam pytanie do pana dyrektora, bo nie chciałbym się zgodzić z odpowiedzią dotyczącą art. 180. Pan mówi, że niepłacenie podatków jest przestępstwem, które właściwie nie zagraża bezpieczeństwu kraju. Ja się w takim razie zapytam tak, czy Stany Zjednoczone są państwem prawa? Tam trzeba zrobić trzy rzeczy: urodzić się, umrzeć i płacić podatki, a niepłacenie podatków jest jednym z najcięższych przestępstw i najbardziej ściganych. My tutaj pozwalamy w świetle prawa i przymykamy oko na to, że ktoś nie płaci podatków. Wszyscy w tej sali wiemy, że oni tych podatków nie płacą i z wypowiedzi pana dyrektora wynika, wydaje mi się, że pan się z tym zgadza, okej, oni nie płacą, niech nie płacą. Proszę zmienić optykę, my nie możemy się zgodzić na to, żeby przechodzić nad tym do porządku dziennego, że firmy w Polsce nie płacą podatków. Panie dyrektorze, ja myślę, że tutaj zgody na to nie będzie. Ja mówię w tej chwili za siebie. Z mojej strony na pewno nie będzie. Patrzę tutaj na kolegów, nie może być zgody na to, żeby nie płacić podatków i żeby ministerstwo przymykało na to oczy. To jest jedno z bardzo ciężkich przestępstw i myślę, że art. 180 miałby tutaj pełne zastosowanie. Są dwie kwestie do zrobienia: albo my sprawimy, że ci polscy operatorzy, którzy mają płacić podatek, będą mieli takie same prawa lub przynajmniej zbliżone do tych praw, które mają firmy działające w rajach podatkowych, albo ich zablokujemy. Mówimy o tym, że to jest trudne i ja wiem, że Internet ma też swoje prawa, to cały czas żyje i gdzieś tam z boku zawsze coś wyjdzie. To jest jedna z propozycji, a więc zablokowania Internetu całkowicie, oczywiście tych nielegalnych operatorów na terenie Polski, a druga propozycja to jest zmiana opodatkowania, żeby zrobić ten sam system podatkowy, który dotyczy tych innych firm. Wtedy wzrośnie udział polskich firm i wzrośnie wpływ podatków do budżetu państwa. My mamy tutaj jeden cel, żeby pieniądze polskich obywateli, którzy grają sobie w tych zakładach, trafiały do budżetu państwa i zasilały czy to kluby sportowe, czy Ministerstwo Sportu i Turystyki, czy może jak nie będzie programu 500+, to może 700+. Nich te pieniądze trafiają do budżetu państwa, ale panie dyrektorze, naprawdę proszę o zmianę optyki. Nie możemy mówić: wie pan, to jest takie przestępstwo, no i my wiemy, że oni nie płacą, ale tego się nie da zastosować. Mnie się wydaje, że to się da zastosować, bo niepłacenie podatków w kraju jest bardzo ciężkim przestępstwem.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Muszę oczywiście pozwolić panu dyrektorowi odnieść się do tej wypowiedzi.

Koordynator zadań w Departamencie Kontroli Celnej, Podatkowej i Kontroli Gier w MF Arkadiusz Łaba:

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie pośle, chyba nikt nie jest bardziej zainteresowany wpływami podatkowymi niż Minister Finansów, w związku z czym trudno akurat do tego się odnieść. Natomiast mówimy tutaj, panie pośle, o operatorach działających z zagranicy i oni tak czy owak nigdy podatku w Polsce nie zapłacą, dopóki nie otworzą działalności w Polsce. Mówimy tutaj o przestępstwie polegającym na świadczeniu nielegalnych usług i organizacji nielegalnych gier hazardowych, penalizowanym przez art. 107 Kodeksu karnego skarbowego i co by nie mówić, to jednak nie jest ta kategoria przestępstw, o których mówi art. 180. Tak jak wspominałem, oczywiście jest to bez wątpienia w pewnej mierze kwestia ocenna, natomiast biorąc pod uwagę rangę tych przestępstw, o których mówię, a są to przestępstwa typu: piractwo, zamachy i tego typu przestępstwa, to jednak wydaje mi się, że biorąc to pod uwagę, art. 180 nie ma tutaj zastosowania. Ja zresztą tylko przypomnę, że w 2009 r. mieliśmy już raz w Polsce próbne podejście do blokowania nielegalnych stron internetowych. Przetoczyła się wtedy przez kraj bardzo gorąca dyskusja i jednak ówczesny rząd zrezygnował z tego, a przecież prawo telekomunikacyjne było wtedy takie samo. Przecież gdyby można było zastosować wtedy art. 180, to cała ta dyskusja i cały ten problem, związany z blokowaniem dostępu, nie miałby miejsca. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję. Czy jeszcze ktoś? Bardzo proszę, Pracodawcy RP.

Ekspert do spraw prawa podatkowego w AI Pracodawcy RP Łukasz Czucharski:

Dziękuję bardzo. Odnosząc się do kwestii rangi przestępstwa, to chciałbym zwrócić uwagę, że ten przepis odnosi się również do treści, które zagrażają porządkowi publicznemu. Pragnę zwrócić uwagę, jak Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 12 stycznia 1999 r. zdefiniował porządek publiczny. „Przesłanka ochrony porządku publicznego mimo jej dalece niedookreślonego treściowo charakteru, mieści w sobie niewątpliwie postulat takiego ukształtowania stanu faktycznego wewnątrz państwa, który umożliwia normalne współżycie jednostek w organizacji państwowej. Dokonując ograniczenia konkretnego prawa lub konkretnej wolności, ustawodawca kieruje się w tym wypadku troską o należyte, harmonijne współżycie członków społeczeństwa, co obejmuje zarówno ochronę interesów poszczególnych osób, jak i określonych dóbr społecznych, w tym i mienia publicznego”. Pragnę tutaj zwrócić uwagę, że państwo w zasadzie jest zaniedbywane od dawna i nie mówię konkretnie o tym rządzie. Odpowiadając na pytanie pana posła, chcę powiedzieć, że nasze postulaty kierowaliśmy również do ministra Kapicy i kończyło się na pustych deklaracjach i podczas poprzedniej kadencji nie zostało zrobione nic, żeby tę szarą strefę ograniczyć. Jedyny sukces to była próba pociągnięcia do odpowiedzialności graczy, którzy, co warto wspomnieć, są zazwyczaj nieświadomi tego, że korzystając z usług nielegalnych bukmacherów łamią prawo i narażają się na odpowiedzialność karnoskarbową. Legalność tych zagranicznych bukmacherów uprawdopodabnia również to, że są wszędzie reklamowani, w Internecie i na banerach podczas wydarzeń sportowych, a dodatkowo zasłużone osobistości polskiego sportu firmują swoimi twarzami te serwisy, przez co swoim autorytetem wprowadzają graczy w błąd. Powinno się przynajmniej przeprowadzić jakąś kampanię informacyjną. Przy kwestii blokowania stron pojawiły się głosy, że nie da się w Internecie zablokować strony trwale i oczywiście tak jest, ale jeżeli gracz miałby jasną informację, że logując się na stronę zagranicznego operatora, naraża się na odpowiedzialność karną z takiego i z takiego artykułu, to mógłby wtedy zastanowić się i pomimo gorszych warunków skłoniłby się ku temu, żeby jednak zarejestrować się i postawić zakład na stronie polskiego legalnego operatora. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję panu. Bardzo proszę, pan poseł Rutnicki i potem pan poseł Matuszewski.

Poseł Jakub Rutnicki (PO):

Dziękuję bardzo. Chciałbym dopytać pana dyrektora, bo tutaj pojawiła się duża różnica co do szacunków, jeżeli chodzi o ten nielegalny udział bukmacherki w rynku, bo pewne opracowania mówią o 90% udziału w rynku, a pan dyrektor mówił o 10-15% tego udziału.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Nie, że 10-20%...

Poseł Jakub Rutnicki (PO):

Legalnej? Aha, okej, to przepraszam, bo z pana wypowiedzi wynikało, że to jest taka dysproporcja. Cofam pytanie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Bardzo proszę, pan przewodniczący Matuszewski.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Ja bym chciałbym zadać pytanie przedstawicielowi Pracodawców RP, bo zaciekawił mnie, że jakieś autorytety wspierają tę bukmacherkę. Jakby pan jeden taki autorytet mógł wymienić? Nie ma świętych krów i trzeba konkretnie mówić o tym, kto to robi, jeżeli pan może. Chciałbym też zadać pytanie panu ministrowi. Oczywiście trzeba tutaj absolutnie walczyć z organizatorami tych nielegalnych gier i wiem doskonale, że poprzednia władza nie miała żadnych sukcesów w tym temacie, dlatego chciałem zapytać, czy ministerstwo myśli o tym, żeby zająć się tym w sposób właściwy? Wiemy doskonale, że w tej chwili karani są tak zwani gracze. Nie wiem, czy pan minister to potwierdzi, ale czy rzeczywiście są karani, a ci organizatorzy są cały czas bezkarni? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

W polemikę z panem posłem Markiem nie będę wchodził, bo nie o to chodzi. Tu chodzi o to, żeby załatwić sprawę. Ja chcę powiedzieć, że zwalniam pana z Pracodawców RP z wymieniania nazwisk. Każdy zna te nazwiska i uważam, że nie powinniśmy naszego gościa stawiać pod ścianą, żeby tutaj nazwiskami…

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Ale panie przewodniczący, pan nie ma takiego prawa, żeby zwolnić z odpowiedzi. Jeżeli pan nie będzie chciał odpowiedzieć, to proszę uprzejmie, nie musi, ale…

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Ja rozumiem, że jeżeli będzie chciał odpowiedzieć, to podniesie rękę i odpowie.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Ale już pan tu sugeruje, żeby jednak te nazwiska nie padały.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Nie, bo to jest nieeleganckie.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

No, ale proszę pana albo mamy coś załatwić w sposób właściwy i zgodny z prawem, albo nadal będziemy tak wie pan…

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Mam wrażenie, że odpowiednie służby nie podchodzą do tych spraw w tej chwili zgodnie z literą prawa ze względu na to, że wciąż uważają, że te osoby robią to z niewiedzy. Czy tak to powinno być, czy nie, to ja tego nie oceniam, ale uważam, że powinno być odwrotnie. Chcę powiedzieć, że będę proponował, abyśmy zrobili taką konferencję jeszcze raz, na którą zaprosimy gości, żebyśmy przeanalizowali, jak to rzeczywiście jest w Europie i jak niektórzy bronią się przed zalewem nielegalnego hazardu. Z tych analiz, które przeprowadziliśmy wcześniej, wynika, że są trzy drogi. Nie wiem, czy pan dyrektor się z tym zgodzi, bo po pierwsze, my mamy stosunkowo wysokie podatki. Nie jestem zwolennikiem odwrócenia tej sytuacji i często gracze polscy są, według mnie, świadomi. Grają na nielegalnych portalach, bo tam jest mniejsza opłata, a nasz podatek jest uwzględniony w opłacie u tych 5 legalnych operatorów, więc to jest ta nierówność, o której mówił chyba przewodniczący Rutnicki i też przewodniczący Matuszewski. To jest jedna rzecz.

Druga kwestia dotyczy blokowania stron. Niektóre kraje się na to zdecydowały, tak jak na przykład Belgia i przyniosło to dobre efekty. Należałoby to według mnie transparentnie przeanalizować i zaprosić kogoś z Belgii, żebyśmy o tym rozmawiali na forum jasno, bez lobbingowych nacisków i wyłożyć wszystko na stół. Wtedy też łatwiej będzie ministerstwu i nam podejmować jakiekolwiek decyzje wspólnie.

Po trzecie, jest nowa metoda, którą rozważają różne kraje europejskie, a niektóre ją chyba wprowadziły i to jest blokowanie kont bankowych. To jest to, czego pan dyrektor nie powiedział, co nie może być kojarzone z tak zwaną sprawą ACTA, kiedy państwo polskie wycofało się z wprowadzenia blokowania stron internetowych. Natomiast wydaje mi się, że ta metoda mogłaby być w wysokim stopniu skuteczna, gdybyśmy ją zastosowali, oczywiście przy zastosowaniu jeszcze rozmaitych technicznych informacji dla gracza. Choćby takich, że gra na stronie nielegalnej, bo jeśli gracz musiałby tak zwaną kurtynkę zdjąć, żeby dostać się na stronę nielegalnego operatora, to niejako taka osoba dałaby Służbie Celnej argument do tego, żeby podejmować odpowiednie działania, bo to byłby jej świadomy wybór i jak rozumiem Służba Celna powinna wyświetlić takie ostrzeżenie. Tę ostatnią kwestię podnosił pan minister Kapica, że chciałby, aby Służba Celna wprowadziła tego typu instalacje na wszystkie strony nielegalnych w Polsce operatorów. To byłby jakiś krok w połączeniu z blokowaniem kont bankowych i umożliwiałoby ogarnięcie tego tematu na poziomie 75%. Spowodowałoby to, że wiele z tych nielegalnych operatorów rozważałoby wejście do legalnego obrotu na tak duży rynek, jakim jest Polska, bo fakt, że mamy tak duży problem, związany jest też właśnie z wielkością naszego rynku, bo jest to też problem skali. To wtedy byłoby najlepsze rozwiązanie, ale będziemy sobie to analizować podczas konferencji.

Jeszcze posłowie zabiorą głos, potem pan minister i myślę, że zakończymy posiedzenie Komisji. Bardzo proszę, pan poseł Kosecki i pan poseł Janik się jeszcze zgłasza.

Poseł Roman Jacek Kosecki (PO):

Ja krótko chciałbym zabrać głos, bo wracamy do historii i już nie myśląc o naszych różnych politycznych przynależnościach, to jednak wolałbym patrzeć naprzód. To, co było, to już było. Kto co gdzieś tam kiedyś zrobił, dobrze czy źle, to już zrobił. Ja teraz właśnie się pytam, co będzie i jaki jest plan na przyszłość? Namawianie ludzi i pokazywanie im, że będą nielegalnie grać na niektórych witrynach, to ciągle myślimy o tym człowieku, który wchodzi sobie na strony internetowe. Ja bym wolał, żeby wszystkie firmy, które funkcjonują w Internecie, miały po prostu takie same prawa i żeby te pieniądze trafiały do budżetu. Co należy więc zrobić dalej? Ciągle mówimy, że karzemy człowieka, który wchodzi na stronę, gra i przeciwko niemu toczą się sprawy, bo on grał, być może dał się zauroczyć danej stronie i tak dalej. Dlaczego mamy ciągle ludzi karać? Nielegalne firmy sobie dalej działają i nasze legalne firmy, można powiedzieć, też przecież dużo tracą. Jakbyśmy podnieśli im podatki do wysokości podatków, które płacą nasze firmy, to dopiero byłby czarny rynek i dopiero by się „bonanza" pokazała. Dlatego pytam, co dalej? Macie jeszcze 3,5 roku, być może więcej, a może nawet 20 lat, nieważne ile obecnemu rządowi zostało, ale tak realnie to jeszcze 3,5 roku. Nie przegapmy tego. Czekamy na propozycje, konkretne propozycje rządu. Zgadzam się, żeby to wszystko było jasne i czytelne, żeby nie traciło na tym państwo i ludzie, a inni zarabiali i żebyśmy mogli tymi pieniędzmi w przyszłości zarządzać. To tyle.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Pan poseł Grzegorz Janik, bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Janik (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, panie przewodniczący, szanowni państwo. Odnośnie do tego, o czym mówił pan przewodniczący, a więc o blokowaniu kont, to mnie się przypomniało, jak była delegacja z Bundestagu i dotyczyło to chyba Niemiec, że tam działa zasada, że wszystkie wypłaty idą przez konto i wtedy obojętnie od jakiego operatora, podatek jest i tak potrącany. Możesz grać nawet w Afryce, podatek i tak zapłacisz, ale to pomijam, bo to mi się przypomniało w związku z wypowiedzią pana przewodniczącego. Ja jeszcze mam pytanie do pana dyrektora. Gdyby w tym art. 180 ust. 1 dodać ust. 2 – przestępstwa podatkowe, czy to załatwiałoby sprawę?

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Pan poseł drąży, pan dyrektor odpowiada.

Koordynator zadań w Departamencie Kontroli Celnej, Podatkowej i Kontroli Gier w MF Arkadiusz Łaba:

Przepraszam bardzo, ale na tak szczegółowo zadane pytanie, bez możliwości dokonania głębszej analizy całości, niestety panie pośle nie mogę odpowiedzieć. Przykro mi bardzo. Pewnie tak, ale w tym momencie mogę tylko i wyłącznie gdybać.

Poseł Grzegorz Janik (PiS):

To ja bardzo proszę o odpowiedź na piśmie po dokonaniu analizy.

Koordynator zadań w Departamencie Kontroli Celnej, Podatkowej i Kontroli Gier w MF Arkadiusz Łaba:

Oczywiście.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Szanowni państwo, tak jak powiedziałem, jeśli mój pogląd zostanie podzielony przez prezydium, to taką transparentną konferencję ze wszystkimi decydentami zorganizujemy tak, abyśmy mogli w uczciwy i dobry sposób podejść do tego tematu i znaleźć jakieś rozwiązanie. Dziękuję serdecznie. Zamykam posiedzenie…

Poseł Roman Jacek Kosecki (PO):

Panie przewodniczący, ale znowu pan odpowiedział. Ja bardzo lubię, jak pan jest tak aktywny podczas posiedzenia Komisji, ale zadaliśmy pytanie panu ministrowi, więc bardzo proszę, panie pośle, o odpowiedź. Jeszcze nie jest pan ministrem, ale może kiedyś. Dziękuję.

Podsekretarz stanu w MF, szef Służby Celnej Marian Banaś:

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo. Ja mogę zapewnić, że na pewno nie będą to lata, tak jak poprzednio, tylko w niedługim czasie po dokonaniu bardzo głębokiej analizy, którą aktualnie robimy, przedstawimy propozycje rozwiązania problemów, które dziś omawialiśmy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Jak rozumiem, kwestia Totalizatora Sportowego będzie też przez państwa analizowana. To jest troszeczkę odrębna kwestia, ale chcielibyśmy, żeby to też było przez państwa analizowane. Dziękuję bardzo. Zamykam posiedzenie Komisji.